

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 sierpnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującą się M. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 października 2016 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. w przedmiocie renty z tytułu niezdolności do pracy.

Odwołująca się zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 57 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że skarżąca jest zdolna do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Ponadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 217 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., przez oddalenie

wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu onkologii i rehabilitacji, mimo że występowały sprzeczności między opinią tych biegłych a dokumentacją medyczną przedstawioną przez skarżącą i opinią biegłego neurologa; 2/ art. 299 k.p.c., przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania skarżącej w sytuacji, gdy w sprawie pozostały niewyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia fakty, w szczególności w zakresie przebiegu codziennego funkcjonowania oraz istnienia ograniczeń ruchowych skarżącej, treści orzeczenia o jej stopniu niepełnosprawności, a także posiadanych kwalifikacji zawodowych; 3/ art. 227 k.p.c., przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego skarżącej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka dr A. M. – lekarza prowadzącego leczenie skarżącej w sytuacji, gdy przedmiotem dowodu było mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ustalenie aktualnego stanu zdrowia, ograniczeń skarżącej, etapu leczenia oraz zakresu wymaganej pomocy dla skarżącej przy codziennym funkcjonowaniu; 4/ art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny, bez dokładnego rozważenia treści opinii biegłych i złożonych do nich zastrzeżeń oraz bez uwzględnienia stanowiska lekarza leczącego (świadek dr A. M.). Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) lub uchylenie także orzeczenia Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, sprowadzające się do następujących kwestii: 1/ czy orzekając o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy Sąd może pominąć kwestię stopnia niepełnosprawności stwierdzonego orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności (w ocenie skarżącej istnieje potrzeba wykładni pojęcia niezdolności do pracy w związku z orzeczeniem lekkiego stopnia niepełnosprawności); 2/ na jakiej podstawie sąd rozstrzyga poziom kwalifikacji i ich rodzaj, jakie środki dowodowe powinny być przez sąd dopuszczone, aby ocenić posiadane przez ubezpieczonego kwalifikacje zawodowe.

Zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona wobec rażących naruszeń przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w (...) przepisów postępowania, w szczególności art. 217 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu onkologii i rehabilitacji, mimo że występowały sprzeczności między opinią tychże biegłych a dokumentacją medyczną przedstawioną przez skarżącą i opinią biegłego neurologa; art. 299 k.p.c., przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania skarżącej w sytuacji, w której w sprawie pozostały niewyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia fakty, w szczególności w zakresie przebiegu codziennego funkcjonowania skarżącej, istnienia ograniczeń ruchowych skarżącej, treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności skarżącej, a także posiadanych kwalifikacji zawodowych; art. 227 k.p.c., przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego skarżącej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka dr A. M. – lekarza prowadzącego leczenie skarżącej, w sytuacji, gdy przedmiotem dowodu było mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ustalenie aktualnego stanu zdrowia, ograniczeń skarżącej, etapu leczenia oraz zakresu wymaganej pomocy dla skarżącej przy codziennym funkcjonowaniu oraz art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny, bez dokładnego rozważenia treści opinii biegłych i złożonych do nich zastrzeżeń oraz bez uwzględnienia stanowiska lekarza leczącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn

kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne".

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia

2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanych przesłanek przysądu.

Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 i z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Natomiast sformułowane we wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienie prawne zostało już wyjaśnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest bowiem stanowisko, że z art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270; dalej jako ustawa emerytalna) w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 511) wynika konieczność wzięcia pod rozwagę - w trakcie prowadzenia postępowania dowodowego i przy dokonywaniu ustaleń

faktycznych - orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2017 r., II UK 629/16, LEX nr 2435650; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 290; z dnia 28 września 2011 r., I UK 96/11, LEX nr 1102261; z dnia 14 czerwca 2012 r., I UK 17/12, LEX nr 1229807; z dnia 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033). W orzeczeniach tych podkreśla się, że aczkolwiek orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie przesądza o istnieniu niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej ze względu na odmiennność celów i przesłanek ustalenia stopnia niepełnosprawności i niezdolności do pracy, to jednak nie może być ono ignorowane. Stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wiąże się bowiem ze stwierdzeniem niezdolności do pracy albo zdolności do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymaganiem pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Stwierdzenie zdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej w przypadku osoby o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności musi być zatem poprzedzone dokonaniem analizy orzeczenia o ustaleniu tego stopnia niepełnosprawności i jego przesłanek. Orzeczenie o niepełnosprawności może mieć bowiem wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, chociaż nie jest to wpływ przesądzający. Brak bowiem podstaw do utożsamiania pojęć prawnych "niezdolności do pracy" (art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz "niepełnosprawności" (art. 1 i art. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych). Każde z nich posiada odmienną definicję legalną. Definicja prawna pojęcia "niepełnosprawności" została ujęta szerzej niż definicja prawna pojęcia "niezdolności do pracy". W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie "o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy" jest uznawana równocześnie za "osobę niepełnosprawną", ale nie każda osoba "niepełnosprawna" staje się automatycznie "osobą niezdolną do pracy". Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie nawet umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2017 r., III UK 197/16, niepublikowane). Możliwe jest też niestwierdzenie niezdolności do pracy przy

stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 162/17, LEX nr 2508618).

Co do drugiego ze sformułowanych przez skarżącą zagadnień prawnych wypada zauważyć, że istota niniejszego sporu sprowadza się do ustalenia spełnienia przez ubezpieczoną M. W. tej przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jaką w świetle art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, jest częściowa niezdolność do pracy zdefiniowana w art. 12 tej ustawy. Jak wskazano na to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UK 221/15 (OSNP 2018 nr 1, poz. 9), zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność do pracy jest przy tym całkowita, gdy oznacza utratę możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy, albo częściowa, gdy sprowadza się do utraty w znacznym stopniu możliwości wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ustawowa definicja pojęcia niezdolności do pracy stanowi koniunkcję dwóch elementów: biologicznego (opisującego implikowaną stanem zdrowia ogólną sprawność psychofizyczną organizmu ubezpieczonego) i ekonomicznego (dotyczącego przydatności ubezpieczonego na rynku pracy z uwagi na jego stan psychofizyczny). Niezdolną do pracy jest zatem osoba spełniająca obydwa powyższe kryteria, a więc dotknięta naruszeniem sprawności organizmu powodującym brak możliwości wykonywania pracy i niemożność przekwalifikowania. Jak skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09 (LEX nr 558589), o wystąpieniu niezdolności do pracy nie przesądza więc wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, lecz w istocie decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W literaturze zdefiniowana w art. 12 ustawy emerytalnej "niezdolność do pracy", która zastąpiła pojęcie "inwalidztwa", tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do poprzedniego ujęcia tego ryzyka ubezpieczenia rentowego. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest wprawdzie - także obecnie - nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, ale w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności organizmu niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa, jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności zawodowej. Odpowiada to wcześniej postulowanej potrzebie uwzględnienia elementu społecznego, odnoszącego się do zakresu zawodów i prac, których wykonywania można by jeszcze wymagać od danego pracownika, zamiast przyznania mu renty (J. Jędrasik-Jankowska: Prawo do emerytur i rent z ubezpieczenia społecznego, Warszawa 1992, s. 47; J. Pasternak: Główne problemy rent uzależnionych od inwalidztwa, cz. I i II, Warszawa 1966, s. 180 i nast.).

W świetle unormowania art. 12 ustawy emerytalnej, niezdolność do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390). W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Poziom kwalifikacji jest podstawą do określenia

rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo zaistnienia upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie - do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

W sporze o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla określenia poziomu kwalifikacji zawodowych osoby prowadzącej działalność gospodarczą chodzi o to, jakie prace produkcyjne czy usługowe były rzeczywiście wykonywane w ramach działalności gospodarczej. Ważne jest też, w jakich warunkach działalność ta była realizowana, a więc czy przedsiębiorca sam wykonywał wszelkie czynności składające się na jej przedmiot, czy też zatrudniał w tym celu pracowników. Inaczej trzeba bowiem ocenić sytuację, gdy ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą o jednym profilu, sam wykonując wszystkie czynności produkcyjne czy usługowe (wówczas przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania tychże zajęć stanowią o częściowej niezdolności do pracy, jeśli jednocześnie ubezpieczony nie zachował możliwości wykonywania innych prac zgodnych z poziomem posiadanych kwalifikacji), a inaczej sytuację, gdy ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą obejmującą szeroki wachlarz usług, zatrudniając w tym celu pracowników, a samemu pełniąc jedynie funkcje zarządcze. W każdym z opisanych przypadków prowadzenie działalności gospodarczej wymaga od przedsiębiorcy innych kwalifikacji i to one stanowią punkt odniesienia w analizie predyspozycji zdrowotnych danej osoby do pracy zarobkowej.

W niniejszej sprawie Sądy obu instancji dokonały ustaleń faktycznych opierając się na opiniach biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, ortopedii, onkologii i rehabilitacji medycznej, uznając je za rzetelne, pełne i niezawierające sprzeczności. Do zgłoszonych przez ubezpieczoną zastrzeżeń biegli odnieśli się w opiniach uzupełniających (uzasadnienie wyroku s. 3). Biegli wskazali, że na datę wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona, mimo istniejących schorzeń, nie była niezdolna do pracy i mogła świadczyć pracę zgodnie ze swoimi kwalifikacjami zawodowymi. Wzięto przy tym pod uwagę, że w ostatnich latach ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą - sklep (uzasadnienie wyroku s. 7). Powyższe ustalenia faktyczne, których podstawą były opinie biegłych, doprowadziły Sądy obu instancji do wniosku, że ubezpieczona nie spełniała przesłanek art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych. Dokonana ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Sąd drugiej instancji szczegółowo wyjaśnił przyczyny odmowy dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych lekarzy wobec szczegółowego odniesienia się przez autorów podzielonej przez Sąd opinii do zastrzeżeń pełnomocnika ubezpieczonej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono w tym zakresie spójną argumentację. Nie zachodzi zatem kwalifikowana obraza prawa procesowego mająca przemawiać za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.